



**Przeciw cukrzycy**  
– str. 4



**Nowy pasterz w Brudzewie**  
– str. 9



**Rodzinnie w Chylinie**  
– str. 9

### XX sesja Rady Miejskiej Turku

## W atmosferze skandalu

Oczekiwano gorącej dyskusji o dietach w postaci symbolicznej złotówki, walki na argumenty, a w najgorszym przypadku niecenzuralnych słów i zabierania (co niektórym) prawa głosu. Tymczasem ostatnia sesja Rady Miejskiej Turku zaowocowała całkiem innym wydarzeniem. Otóż radny Jerzy Wesołowski, czując się obrażonym przez burmistrza Mariana Marczewskiego, opuścił obrady, a wraz za nim jego klubowi koledzy z AWS-UW.



Puste fotele radnych opozycji, którzy opuścili salę obrad w proteście przeciw nagannemu, ich elementem stylowi pracy w turkowskim samorządzie.

Konflikt między klubem opozycyjnym, a burmistrzem Marczewskim rozpoczął się już w trakcie ustalania porządku obrad. Wykreślono z niego przedmiotowy przez prawicę projekt w sprawie ustalenia diet w wysokości jeden złotych. Stwierdzono tak, bowiem zdaniem radnych SLD, autorzy projektu nie dopełnili formalno-prawnych wymogów. W takiej sytuacji przesyłano w tym celu do wszystkich wnioskodawców, w tym tylko ich przedstawicieli. Radny Jerzy Wesołowski tłumaczył, że to oczywiste, iż klub AWS-UW liczy ponad 7 osób, a nie mają prawo wystąpić z uchwałą Urzędu Miasta, która Tyrawska, była nieugięta i odrzucała projekt uchwały z

#### INTERPELACJE

Janusz Stryczniewicz poprosił burmistrza Marczewskiego, aby ten opublikował listę podmiotów, którym udzielił zwolnień i umorzeń z podatku od początku kadencji.  
– W ten sposób burmistrz uniknie pomówień, że zwolnienia są udzielane z preferencji politycznych, czy służą finansowaniu kampanii wyborczej – tłumaczył radny. Zdzisław Borowski pytał o zasady funkcjonowania siłowni i sali bokserskiej na OSiR-ze, przy ul. Armii Krajowej.  
– Podobno bez żadnej opieki i nadzoru ćwiczą tam osoby przed 14 rokiem życia. Są także informacje, że odbywa się tam handel sterydami, anabolikami i innymi środkami szkodliwymi dla zdrowia – mówił radny Borowski.  
Tadeusz Rabeiga zauważył:  
– Na ulicy przed budynkiem Sądu handluje rolnicy, choć ławy

na targu są wolne. Handlujący zastawiają ciągi komunikacyjne i pozostawiają po sobie bałagan. Dobrze byłoby, gdyby burmistrz zajął się tą sprawą.

#### INCYDENT

Informacja burmistrza z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym była przyczynkiem do tego, co później przewodniczący Rady, Jan Pakuła nazwał incydem.

ciąg dalszy na str. 5

## PRZECENA ZŁOTA

**SREBRA ZEGARKÓW Midas**  
patrz str. 7

2488/DK

## Nie pomógł protest

Po raz trzeci z rzędu strażacy z Kowali Pańskich zwyciężyli w Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych, które rozegrano w Żdźarach (gm. Kawęczyn). Gośćmi imprezy byli druhowie z zaprzyjaźnionej jednostki słowackiej.

Zawody pożarnicze w gminie Kawęczyn są corocznie największą tego typu imprezą strażacką w powiecie tureckim. Podobnie jak w ubiegłym roku, przystąpiło do nich 28 sekcji w siedmiu kategoriach. Po raz pierwszy rozegrano je częściowo

według nowego regulaminu. Obecnie drużyny nie muszą już popisywać się umiejętnością musztry. Po raz ostatni (w drodze wyjątku) udział w zawodach wzięły sekcje harcercskie.

ciąg dalszy na str. 12



Dowódcy ochotniczych jednostek strażackich ze Żdźar i Prikopy

11<sup>30</sup> CODZIENNIE  
RADIO z TURKU  
90,70 FM  
Konin

**AUTO - GAZ**  
Janusz Śmiechowaki  
EKO-CAR  
Turek, ul. Konińska 7b, tel. 214 15 73  
Montaż instalacji gazowych do samochodów zasilanych benzyną:  
• z gaźnikiem  
• z wtryskiem  
• z katalizatorem  
W systemach komputerowego sterowania z sondą lambda  
Lubimy Prowadzić i pracujemy do montażu instalacji gazowych w samochodach objętych gwarancją DAEWOO, SKODA KIA MOTORS

Turkowski salon „Fiata” zamknięty

## Właściciel zagarnął 600 tysięcy złotych

Do redakcji „Echa Turku” i „Przeglądu Konińskiego” wielu Czytelników zwraca się z pytaniem, dlaczego zamknięty został salon samochodowy „Fiata”, należący do turkowskiego przedsiębiorcy Witolda J. Okazuje się, że powodem dla którego ostatnie wystawione w

tym salonie samochody zostały zabrane przez dostawcę było zagarnięcie przez właściciela salonu kwoty 600 tysięcy złotych. Jak nas poinformowano, sprawa została przekazana do prokuratury. Sam przedsiębiorca był już od dłuższego czasu nieuchwytny – nie tylko dla mediów. **MT**

## Uwaga, dziura!



Dzisiaj znowu prezentujemy „niespodzianki” czekające na kierowców we Władysławowie. Zdecydowanie jedną wielką i niemiłą „niespodzianką”, zarówno dla kierowców jak i mieszkańców, jest stan nawierzchni na ul. Jagiellońskiej. Jazdę „czterdziestką” po tej ulicy w takich warunkach, jak to widać na zdjęciu, należy uznać za szaleństwo. Ostatnio do Urzędu Gminy trafił wniosek z prośbą o remont nawierzchni drogi, podpisany przez 68 mieszkańców ul. Jagiellońskiej. Wójt gminy obiecuje, że nastąpi to w przyszłym roku budżetowym.

Pod numerem telefonu 278-53-41 czekamy na informacje od Czytelników, którzy zauważyli miejsca, warte przedstawienia w tej rubryce. Ostrzegajmy się nawzajem. **Redakcja**

### Kupon konkursowy

4

„Władysław Reymont - twórca i dzieło” - ciąg dalszy

Pytanie 4: Podaj tytuł powieści W. Reymonta, która jest kontynuacją wcześniej wydanej powieści „Komediantka”.

Odpowiedź: .....

Imię i nazwisko

adres

Kupon należy dostarczyć do Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej, ul. Piłsudskiego 1 lub do Redakcji „Echo Turku”, ul. 3 Maja 9.

## KRONIKA WYPADKÓW

### TUREK

We wtorek, 27 czerwca około godz. 14.44 na ul. Ogrodowej nieznan sprawca wykorzystując nieuwagę sprzedawców w sklepie z meblami znajdującym się nad „Biedronką”, dostał się do nie zamkniętego zaplecza, z którego ukraść telefon komórkowy NOKIA 3210, wartości 350 złotych.

Tego samego dnia około godz. 16.05 na ul. Gorzelnianej funkcjonariusze z plutonu patrolowego i sekcji ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Turku w bezpośrednim pościgu zatrzymali sprawcę kradzieży z lombardu przy

ul. Gorzelnianej dwóch telefonów komórkowych. Mienie o łącznej wartości 520 złotych.

W czwartek, 29 czerwca na ul. Armii Krajowej funkcjonariusze z plutonu patrolowo-interwencyjnego KPP w Turku w bezpośrednim pościgu zatrzymali 24-letniego sprawcę kradzieży roweru górskiego marki „Hair-rock”, wartości 400 złotych. Mężczyzna został zatrzymany w Policijnej Izbie Zatrzymań KPP Turek. W wyniku prowadzonego dochodzenia odzyskano trzy inne, ukradzione przez tego sprawcę, rowery górskie. Wartość odzyskanego mienia wynosi około 1.500 złotych.

W nocy z 29 na 30 czerwca na ul. Spółdzielców na parkingu przyblokowym nieznan sprawca po otwarciu drzwi dopasowanym kluczem lub innym narzędziem włamał się do fiata 126p, z którego ukraść

Zakończenie roku szkolnego stało się okazją do przyznania przez starostę turecki nagród pieniężnych, wyróżniającym się pracownikom podległym smorządowi powiatowemu placówek oświatowych. Jest wśród nich dwóch dyrektorów i nauczycieli oraz jeden pedagog.

## Starosta nagrodził

Ubiegłoroczne osiągnięcia Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Śreńskich stały się podstawą do wyróżnienia Jana Pawłowskiego, jej dyrektora. We wniosku podkreślono również jego dbałość o jak najlepsze wyposażenie szkoły i zdobywanie na ten cel dodatkowych, pozabudżetowych środków finansowych. Z tej samej szkoły nagrodzono Mirosława Pañfila - nauczyciela, który w ciągu 35 lat pracy zawodowej wychował dziesiątki znakomych sportowców,

tach pracy na zasłużony odpoczynek odszedł Tadeusz Pietrucha - nauczyciel matematyki. W tym czasie dał się poznać nie tylko jako znakomity wykładowca, ale również niezwykle odpowiedzialny pracownik.

W dowód uznania za całokształt 36 letniej pracy w placówkach oświatowych, nagrodzony został Marek Jabłoński, pedagog z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Turku. Pan Marek, był pomysłodawcą i współorganizatorem punktu konsul-



Nagrodę z rąk starosty odbiera Marek Jabłoński

znanych nie tylko z aren krajowych, ale i międzynarodowych.

Nagrodę odebrał także dwóch odchodzących na emeryturę pracowników Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Turku. Edmund Ćwikliński - wieloletni nauczyciel, a następnie dyrektor znalazł w oczach starosty uznanie między innymi dzięki przeprowadzeniu w latach 1998-1999 szeregu inwestycji z zakresu modernizacji budynku LO Pieniądze na ten cel, dyrektor Ćwikliński pozyskał w dużej mierze od sponsorów. Po 40 la-

tacyjnego Poradni w Uniejowie, gdzie społecznie sprawował funkcję kierownika. Po reformie administracyjnej władze powiatu poddębickiego, do którego zdecydowała się przystąpić gmina Uniejów, nie podjęły się trudu utrzymania tej filii.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, dyrektorzy szkół i placówek oświatowych złożyli kilkanaście wniosków o przyznanie nagród. Po zostały rozpatrzone zostaną ponownie, przed Dniem Edukacji Narodowej. **(art)**

radioodtworacz, wartości 150 złotych.

W okresie od 26 do 30 czerwca na ul. Sportowej nieznan sprawca po urwaniu kłódki od drzwi wejściowych włamał się do piwnicy, skąd ukraść rower górski typu damka, koloru czarno-bordowego „Forester”, wartości 580 złotych.

W nocy z 30 czerwca na 1 lipca na ul. Powstańców Wielkopolskich nieznan sprawca włamał się do sklepu wielobranżowego, z którego ukraść telewizor samochodowy produkcji niemieckiej, radiomagnetofon, dwie tubki pasty do zębów, ucinaczki do przewodów i bilon w kwocie 10 złotych. Łączne straty wyniosły 430 złotych.

W sobotę, 1 lipca około godz. 9.30 na ul. Obwodnica Północna mieszkaniec Turku podczas spaceru z psem na łące znalazł przedmiot metalowy, wyglądem przypominający granat F1 wraz z zapalnikiem, który zabezpieczony był zawleczką. Teren zabezpieczyła straż pożarna i policja. Znaleźisko zabrał patrol saperko-minerski Jednostki Wojskowej w Ostrowie Wielkopolskim. Prawdopodobnie granat okazał się atrapą.

W okresie od 30 czerwca do 2 lipca a Os. Wyzwolenia włamał się do piwnicy, z której skradziono rower górski koloru czarnego, marki „Quaser”, nr fabryczny G97305248, wartości około 500 złotych.

### REJON

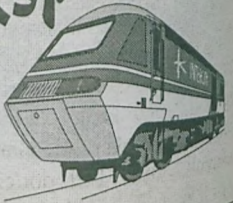
W nocy z 27 na 28 czerwca na ul. Kaliskiej w Malanowie nieznan sprawca wszedł na teren prywatnej posesji, skąd po zerwaniu kłódki od metalowego stojaka ukraść dziesięć butli z gazem propan-butan, o łącznej wartości 1.000 złotych.

W nocy z 29 na 30 czerwca w Grzymiszewie (gmina Tuliszków) włamał się do pomieszczeń zlewni mleka, znajdującej się przy oborze w gospodarstwie rolnym. Łupem złodziej padło sześć sztuk pulsatorów do dojarek mechanicznych, wartości 1.200 złotych.

Tej samej nocy również w Grzymiszewie skradziono 100 metrów telefonicznej linii napowietrznej, wartości 770 złotych.

W piątek, 30 czerwca około godz. 18.00 w Cisewie (gmina Turek) 15-letni chłopak kierujący

## Ogłoszenia ekspresowe



**DENTYSTA** St. Harasimowicz, Turek, ul. Kaliska 35, czynne: 10.00-19.00, sobota 10.00-15.00. leczenie laserowe, protetyka. Tel. kom. 0-602-350-829, tel. dom. (0-63) 279-93-97.

**SPRZEDAM** fiata 126p, rok produkcji 1995, kolor zielony, bezwy-padkowy, stan bardzo dobry. tel. 0606 38 78 60.

**SPRZEDAM** renault clio, pojemność 1,1, rok produkcji 1992. tel. 288 72 09.

**MŁODA** dyspozycyjna kobieta z opieką się dzieckiem lub starszą osobą, tel. 278 08 03.

**SPRZEDAM** działkę o pow. 46,5 ara w Kowalach Pańskich (Rogówka) zabudowaną budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, tel. 764 79 27.

## SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze „Echa Turku” w artykule pt. „Większe diety na lekarstwo?” nastąpiła pomyłka w nazwisku zastępcy przewodniczącego Gminnej Komisji Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Funkcję tę pełni Jadwiga Łopka, a nie jak napisaliśmy: Zdzisław Sadyś. W związku z tym pan Sadyś nie otrzymuje diety. Za zaistniałą pomyłkę serdecznie przepraszamy Zdzisława Sadyśa. **Redakcja**

motorowerem Simson skracając w lewo nie zachował należytych środków ostrożności i uderzył w wyprzedzający go w tym samym czasie samochód osobowy marki Opel Corsa. Kierującego motorowerem odwieziono do szpitala w Turku.

Tego samego dnia około godz. 20.00 w Szadowie Pańskim (gmina Turek) w rejonie sklepu spożywczego doszło do nieporozumień między dwoma mężczyznami. Jeden z nich odwieziony został do szpitala w Turku. Sprawca pobliżał pod wpływem alkoholu.

W nocy z 30 czerwca na 1 lipca w Izabelinie (gmina Bralin) skradziono aluminiowe przewody elektryczne napowietrznej linii niskiego napięcia o długości 1.238 metrów, wartości 1.400 złotych.

W sobotę, 1 lipca około godz. 21.30 w Malanowie patrol policji z komisariatów w Kawęczynie Malanowie zatrzymał z bezpośrednim pościgu trzech mężczyzn, którzy wcześniej w Malanowie pobliżał pod wpływem alkoholu.

### Kawęczyn

Z dwóch części roboczej i uroczystej składała się ubiegłotygodniowa sesja Rady Gminy Kawęczyn. Tą pierwszą poświęcono w większości ocenie stanu bezpieczeństwa, a drugą dziesięcioleciu działalności samorządu terytorialnego.

Sesję rozpoczęło wystąpienie Romana Łagodzińskiego - przewodniczącego Nadleśnictwa Turek. Poinformował radnych i obecnych na sesji sołtysów o nadzorze nad gospodarką w lasach prywatnych. Omówił także współdziałanie służb gminnych z OSP i PSP podczas akcji gaśniczych. Odpowiedział również na szereg pytań dotyczących między innymi źródeł finansowania nadszedeń na terenach prywatnych. Janusz Bartosik - komendant Komisariatu Policji w Kawęczynie z siedzibą w Kowalach Pańskich jako zadowolający określił stan bezpieczeństwa w gminie. Najcięższymi zdarzeniami do których w ostatnim czasie wyjeżdżano były pożary lasów. W kilku przypadkach policja dopatruje się celowego działania. Podejrzenia kierowane są w stronę kilku młodych ludzi z Wojciechowa i Nowego Światu. Arleta Biegańska - dyrektorka Gimnazjum w Kawęczynie podkre-

### Przykona

W lecałą godzinę trwała XXI w tej kadencji sesja Rady Gminy w Przykonie. Bez dyskusji na ogół jednogłośnie, przyjęto proponowane przez Zarząd uchwały. Powodem do przełożenia sesji na godzinę 13.00 na 8.30 i jej bly-

## Wspierają powiat i Turek

Ważnym tematem, stał się po niespodziewanie zmarłej pani Józefy Zajęca - wójta gminy. By przyspieszyć obrady, Rada zdecydowała nawet z wysłuchania sprawozdania z działalności międzysesyjnej Zarządu, które miał przedstawić Marek Jaros - wójt. Wnioskiem o wpisanie do statutu Osrodka Upowszechniania Kultury w Przykonie paragrafu o prowadzeniu działalności sportowej i rekreacyjnej, zakończył odczytywanie pokontrolnego raportu z placówki Stanisław Bryl - przewodniczący komisji rewizyj-

### Dobra

## Terapeutyczny wypoczynek

Czterdzieści dzieci z zagrożonych alkoholizmem rodzin, wysłała na obóz letni Gminna Komisja Rozwiązywania problemów alkoholowych w Dobrej.

Miejsca na obozie w Kudowie Zdroju wykupiono w Lubuskiej Szkole Pedagogiczno-Krajoznawczej, która jest jego organizatorem. Koszt pobytu z dojazdem wyniesie około 500 zł od

ych i młodzieżowych działa 177 osób. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Józef Gebler odczytał sprawozdanie z jej działalności w ubiegłym roku. Pozytywnie ustosunkował się do propozycji przeprowa-

## Dwie w jednej

ślili wysoki stan bezpieczeństwa na terenie szkół. Niepokojącym dla niej okazały się tylko wyniki anonimowej ankiety przeprowadzonej wśród uczniów. Jedna trzecia respondentów przyznała w niej, że bez problemów jest w stanie nabyć w sklepie alkohol i papierosy.

Tadeusz Krupiński - komendant gminny OSP omówił przygotowanie jednostek do akcji gaśniczych. Stwierdził, że większość tegorocznych środków jakimi dysponuje Zarząd Gminny OSP, przeznaczona została na remonty i uzupełnienie sprzętu gaśniczego. Obecnie w gminie zrzeszonych jest w dziewięciu jednostkach 661 strażaków. Za największy pozytyw uznał zainteresowanie młodzieży działalnością w tej organizacji. Obecnie w drużynach dziecię-

nej. Komisja nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości w prowadzeniu OUK. Uznano, że stanowi on silną bazę kulturową na terenie gminy.

Rada jednogłośnie zdecydowała o dokonaniu drobnych korekt w tegorocznym budżecie gminy, zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego i

nadania nazw nowym ulicom na osiedlu domków jednorodzinnych w Przykonie. Pomimo zastrzeżeń, przy dwóch głosach wstrzymujących się, podjęto uchwałę w sprawie zasad rozliczania tygodniowego, obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych nauczycieli. W związku ze śmiercią Eugeniusza Wypiorczyka - członka komisji rolnictwa, zdecydowano nie powoływać nikogo na jego miejsce, zmniejszając tym samym jej skład do dziewięciu osób.

Ku zaskoczeniu części przysłuchujących się obradom, jedno-

zdania kontroli w Klubie Sportowym „Orzeł” Kawęczyn po zakończeniu sezonu oraz sprawdzenia w sierpniu przygotowania placówek oświatowych do nowego roku szkolnego.

W punkcie obrad „interpelacje i wnioski”, radny Warszawski pytał o możliwość dokończenia modernizacji drogi pomiędzy skrzyżowaniem w Kawęczynie, a zlewnią mleka. Wiceprzewodniczący Rady Jan Osiewała zaznaczył potrzebę przeprowadzenia remontu chodnika w Tokarach pomiędzy Szkołą Podstawową, a kościołem.

W uroczystej części sesji, przewodniczący Rady Edward Michalak podziękował radnym obecnej i dwóch poprzednich kadencji za znaczący wkład pracy w rozwój gminy. Podkreślił szczególną rolę

głośnie podjęto uchwałę o udzieleniu bezwrotnej pomocy finansowej powiatowi i miastu. O ile w pierwszym przypadku, dotyczącym dofinansowania zakupu aparatu do badania masek tlenowych dla Komendy Powiatowej PSP w Turku nie miano zastrzeżeń to wsparcie kupna zjeżdżalni na turkowski basen spotkało się

z posesyjnymi komentarzami. Sugerowano np. że za te pieniądze można byłoby dokupić obicane jeszcze przez wójta Mirosława Broniszewskiego siatki na ściany w hali sportowej. Mówiono również i o tym, że ich hala w większym stopniu służy mieszkańcom Turku (choćby z racji organizowanych na niej zawodów międzygminnych i powiatowych) niż basen przykonianom. Tymczasem nikt nie przypomina sobie, aby Turek dołożył choćby złotówkę do jej wyposażenia.

Winterpelacjach radnych Bryl prosił o wyjaśnienie jaki będzie

Program obozu jest bardzo bogaty. Uczestnicy wezmą udział w kilku wycieczkach. Zwiedzą między innymi bazylikę i mini ZOO w Wambierzycach, zamek „Homole”, rezerwat „Błękitne Skąły”. Pobierali będą również lekcje nauki pływania na miejscowym basenie oraz uczestniczyli będą w warsztatach terapeutycznych prowadzonych przez psychologa. W ubiegłych latach Komisja wysyłała dzieci z gminy Dobra na letnie obozy z uniejęskimi harcerzami. W tym roku z tej formy wypoczynku skorzysta tylko ośmioro. Uznano że inne oferty (często w tej samej cenie) są atrakcyjniejsze. (art)

wójta Jana Nowaka w pozyskiwaniu dodatkowych środków na realizację gminnych inwestycji. Z dużym uznaniem spotkały się słowa podziękowań za dbałość o oświatę jakie padły z ust dyrektora Biegańskiej. Równie dużą dozę pochwał pod adresem samorządowców z Kawęczyna, przekazał Stanisław Kujawiński - wiceprzewodniczący Rady Powiatu. W swojej wypowiedzi zaznaczył, że choć gmina Kawęczyn jest uboższa od innych, to tempem i zakresem dokonanych dorównuje tym najbardziej zasobnym.

Wójt Jan Nowak ograniczył się tylko do kilku luźnych refleksji na temat minionej dekady. Zainteresowanych szczegółami odesłał do pięćdziesięciostronicowego dokumentu, w którym chronologicznie zapisano najistotniejsze wydarzenia w dziejach gminnego samorządu. Zapowiedział wydrukowanie i oprawienie go w kilku egzemplarzach. Dostępny będzie między innymi w bibliotekach. Podziękował również za pomoc i wsparcie radnym, sołtysom, dyrektorem szkół i społecznikom oraz posłowi Ireneuszowi Niewiarowskiemu, którego nazwał przyjacielem gminy Kawęczyn. (art)

los kilku gospodarstw w Aleksandrowie, które miały zostać wykupione przez kopalnię. Ten sam radny zaapelował o złożenie wniosku w Starostwie, dotyczące zakupu specjalnych podjazdów dla promu w Kozubowie. Jego zdaniem ułatwią one wjazd na niego w okresie niskiego stanu wód Warty. Radny śliwka domagał się wywarcia presji na inspektorat zajmujący się eksploatacją zalewu Jeziorsko by dokonywała w okresie suszy zwiększonych upustów. Jego zdaniem niedopuszczalne jest, aby z powodu okresu lęgowego ptaków cierpieli rolnicy na terenach położonych poniżej zbiornika. (art)

### Malanów

Ponad sześćdziesiąt osób wzięło udział w uroczystej sesji Rady Gminy Malanów. Podsumowano na niej dziesięcioletnią działalność tamtejszego samorządu.

## Porzucili Związek

Przed sesją delegacja samorządowców z Ignacym Kurpikiem - przewodniczącym Rady i Bogumiłem Stwaickim - wójtem na czele, złożyła kwiaty na grobie tragicznie zmarłego przed siedmioma laty Stanisława Bugaja - wójta pierwszej kadencji. Podczas sesji, byłym i obecnym radnym, sołtysom i wyróżniającym się pracownikom samorządowym, wręczono pisemne podziękowania za trud włożony w rozwój gminy. Wójt podsumował dziesięcioletnie dokonania gminnych organów samorządowych. Podkreślił olbrzymie przemiany jakie nastąpiły w zakresie poprawy infrastruktury komunalnej gminy. Dotyczy to szczególnie wodociągów, kanalizacji, telefonizacji, drogownictwa i oświaty. Mówił także o planach na przyszłość.

W roboczej części sesji Rada zdecydowała o wystąpieniu z Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji w Koninie. Powodem jest wprowadzenie przez Związek dodatkowej, stałej opłaty od każdego przyłącza w wysokości 2,14 zł. W okresie wypowiedzenia umowy, radni zastanowią się komu powierzyć eksploatację gminnych urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych. Wójt Bogumił Stawicki uważa, że utworzenie własnego zakładu komunalnego byłoby zbyt kosztowne dla gminy. Dlatego jest zwolennikiem zlecenia tego prywatnej bądź spółdzielczej firmie.

Rada zdecydowała także o zaciągnięciu kredytu w wysokości 100 tys. zł, na zwodociągowanie wsi Targówka. W związku z tym i dotacją wojewody (113 tys. zł) na budowę Szkoły Podstawowej w Miłaczewie, dokoano zmian w tegorocznym budżecie. (art)

REKLAMA

RENAULT Mégane

Zadbaj o siebie.



W bogatym wyposażeniu nowego Megane Classic znajdują się 4 poduszki powietrzne i ABS najnowszej generacji, elektrycznie opuszczane szyby, centralny zamek, wspomaganie układu kierownicy oraz 16-zaworowe silniki o wysokich osiągnięciach i oszczędnej eksploatacji. Przyjemnie jest być bezpiecznym. WWW.renault.com

Renault Credit Polska

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW NOWYCH I UŻYWANYCH  
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY  
AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI **LAMOT s.c.**  
62-500 KONIN, ul. Studzienna 4, tel. 242-84-26  
Internet: <http://www.lamot.com.pl>

543/Cog

Organizatorem akcji jest firma „Hand-Prod” z Warszawy, która jest dystrybutorem artykułów diabetologicznych Roche Diagnostics. Patronem merytorycznym przedsięwzięcia jest prof. Jan Tatoń – konsultant krajowy ds. cukrzycy, który przygotowuje pracę na temat rzeczywistych rozmiarów glikemii w Polsce.

- Chcemy spowodować, aby o cukrzycy zaczęto mówić w domach rodzinnych, żeby choroba ta była wcześniej wykrywalna (...) Cukrzyca poza zwiększonym poziomem cukru, co wpływa na złe samopoczucie, nerwowość i senność, powoduje różne powikłania, jak np. utrata wzroku, niewydolność nerek, upośledzenie obwodowego układu nerwowego. Ta akcja jest po to, aby temu przeciwdziałać – wyjaśnił Jacek Kalemba, główny specjalista ds. diabetologii w firmie Hand-Prod.

Ambulans najpierw przejechał Płock i okolice, a następnie całe województwo kujawsko-pomorskie. Ze względu na czas i koszty przyjeżdżał tylko do miast powiatowych.

Każda osoba poddająca się badaniu wypełniała ankietę, w której zawarte były pytania - podstawowe informacje, jak wiek, wzrost, waga, obwód talii, występowanie cukrzycy w rodzinie itp. Są to czynniki, które determinują przynależność człowieka do grupy osób o podwyższonym

## Wstrzymajmy falę cukrzycy

Okolo 300 turkowie miało okazję bezpłatnie przebadac się i oznaczyc poziom cukru we krwi. A wszystko dzięki trwajacej od trzech miesiacy ogólnopolskiej akcji „Wstrzymajmy fale cukrzycy”. Jezdzący po całym kraju ambulans diabetologiczny wraz z ekipą pielęgniarek i lekarzy w czwartek, 29 czerwca zatrzymał się na terenie OSiR-u, przy ul. Armii Krajowej.



Od godz. 10.00 do 18.00 tłumy ludzi czekały na bezpłatne badanie cukru we krwi



ryzyku zachorowania na cukrzycę. Na podstawie wypełnianej ankiety i wyniku oznaczenia poziomu cukru we krwi, każdy badany otrzymywał od lekarza sugestie i informacje, co do dalszego sposobu postępowania. Na miejscu nie stawiano podwyższonego poziomu cukru dostały skierowanie na czterokrotne badania glikemii w laboratorium. Jest to badanie dobre, wolne, a jego koszt pokrywa firma „Hand-Prod”. Dopiero po przeprowadzeniu tych badań pacjenci trafiają do lekarza i dowiadują się, czy są chorzy na cukrzycę.

Na bezpłatne badania zgłosiły się głównie osoby starsze. Lekarze twierdzą, że po ukończeniu 45 roku życia, raz w roku powinno się zbadać poziom cukru we krwi. Nie należy się martwić, jeśli wynik wynosi: 60-110 mg/dl na czczo, do 180 mg/dl po posiłku, do 140 mg/dl dwie godziny po posiłku. Jednak uważa się, że ten, kto ma 100 mg/dl, ten powinien zgłosić się na dalsze badania. AZ

## Brakło jej pytań

W minionym tygodniu MARIA JAFRA z Turku zwyciężyła w teleturnieju „Jeden z dziesięciu”, zdobywając zarazem rekordową liczbę 433 punktów. W trzeciej rundzie dziewiętnaście razy sama wyznaczała się do odpowiedzi na pytanie. Nie wiadomo, ile jeszcze punktów mogłaby zdobyć, gdyż... prowadzącemu brakło pytań.

- Czy już wcześniej brała pani udział w podobnych grach?

- Nie. Tylko raz, chyba 20 lat temu będąc w sanatorium w Iwoniczu-Zdroju, instruktor kulturalno-oświatowy zorganizował teleturniej wiedzy. Wtedy po raz pierwszy się sprawdziłam i odpowiadałam na wszystkie pytania. Wówczas na nagrodę zażyłam sobie taniec z instruktorem.



Maria Jafra przez 34 lata pracowała jako nauczycielka chemii. Najpierw przez dwa lata w Szkole Podstawowej nr 3, a później w Liceum Ogólnokształcącym. Obecnie przebywa na zasłużonej emeryturze.

- Skąd wzięła się chęć uczestnictwa w „Jeden z dziesięciu”?

- Do teleturnieju zgłosiła mnie przyjaciółka. Chciała mi zrobić niespodziankę. Początkowo nie byłam tym zachwycona, ale podjęłam wyzwanie.

- Jak wyglądała droga do zwycięstwa?

- Najpierw, 24 października ubiegłego roku odbyły się eliminacje. Wzięło w nich udział bardzo dużo ludzi. Polegały

one na rozwiązaniu pisemnego testu, zawierającego 20 pytań. Pytania były bardzo proste, aby zakwalifikować się do teleturnieju trzeba było poprawnie odpowiedzieć na 15 pytań. Następnie dostałam zaproszenie na nagranie pierwszego odcinka 26 edycji teleturnieju.

- Program emitowany był w programie drugim w środę, 28 czerwca. Kiedy było nagranie?

- Teleturniej nagrywany był 19 maja.

- Jak zniósła pani kontakt z kamerą?

- Od samego początku powiedziałam sobie, że to tylko zabawa i ma co się denerwować. Jednak w pierwszym pytaniu nie udało mi się od razu pokonać nerwów. Później było już całkiem spokojnie.

- Jakie wrażenie zrobił na pani prowadzący teleturniej, Tadeusz Sznuć?

- Był bardzo sympatyczny i delikatny, podobnie jak cała obsługa programu. Wszyscy na zakończenie gratulowali mi i zastanawiali się, skąd mam taką wiedzę.

- Właśnie, więc skąd tak szeroka wiedza?

- Kiedyś czytałam dużo książek. Teraz czytam rzadko, a moja wiedza czerpie się głównie z oglądania telewizji, w tym teleturniejów.

- Czy ma pani swoją ulubioną dziedzinę?

- Na wszystkich dziedzinach trzeba się znać. Jednak moją ulubioną, w której czuję się najlepiej, jest geografia.

- Ma pani przed sobą jeszcze finał teleturnieju. Dlatego już teraz życzymy powodzenia i trzymamy kciuki.

Rozmawiała: Anna Zawadka

Chyba tylko niewielu turkowie nie słyszało o Świadcach Jehowy. Z tym, że najczęstszą wiedza ta ma charakter mitów i stereotypów. Tymczasem w Turku i jego okolicach początki tej konfesji sięgają roku 1928, kiedy na tereny powrócił z Francji członek tej wspólnoty religijnej, Stefan Rosiak.

## Zbudowali sobie miejsce zgromadzeń

Przypomnijmy, że w okresie międzywojennym Turek tworzył pod względem struktury religijnej swoich mieszkańców niezwykle barwną paletę. Oprócz dominujących (choć nieznacznie) pod względem ilościowym katolików, są nader liczni i wpływowi chrześcijanie wyznania ewangelicko-augsburskiego i judaizm. Pierwszą bracia przychodzą właśnie z wyznań chrześcijańskich. Utwierdzają nas w tym ich nazwiska, wśród których jest również kilka brzmiących z niemiecka. Totalitaryzm w wydaniu hitlerowskim przyjmuje dla Świadców Jehowy, oblicze Holocaustu. Dla kolejnego, dwudziestowieczny totalitaryzmu – komunizmu w edycji stalinowskiej, członkowie tej wspólnoty stają się agentami światowego imperializmu i jako tacy trafiają do więzień i bywają torturowani przez funkcjonariuszy UB. Spotyka to również Świadców Jehowy z Turkowskiego. Represje dotyczą rodziny Mikosików, Kacałów czy Czerniaków. I tak na przykład mieszkaniec Targówki, właśnie przedstawiciel tej ostatniej rodziny, zostaje zakatowany w ubeckim więzieniu w Kaliszu za przewóz Biblii.

Obecnie ta wspólnota wyznaniowa skupia w Turku 210 członków, podzielonych na trzy zgromadzenia. Przy tej liczbie współwyznawców, coraz bardziej



niezbędny okazał się obiekt mogący spełniać funkcję miejsca zgromadzeń. Stąd też wzięła się idea budowy takiego obiektu. W końcu marca, na miejscu budowy rosły chaszcze i często stała woda bowiem teren ten był dość mocno obniżony. Na plac budowy wkroczone z początkiem kwietnia. Gros prac wykonano w soboty i w niedziele. Jak podkreślił Bronisław Skowron, na budowie nie pracował nikt, kto brałby za to pieniądze. Efektem trzymiesięcznej pracy jest estetyczny obiekt, a wokół niego, nader schłodny i pieczołowicie zaaranżowany dziedziniec.

W minioną sobotę, 1 lipca w obiekcie tym, uroczyste zainaugurowane zostały spotkania

Świadców Jehowy z naszego powiatu. Na przybyłych na spotkanie gościach, szczególnie na tych związanych z konfesją gospodarską, ogromne wrażenie robiła fotograficzna kronika trzech miesięcy trwania budowy. Trzeba powiedzieć, że tempo prac było imponujące.

Na zaimprovizowanej konferencji prasowej pewne problemy rodziła nazwa świeżo oddanego obiektu. Bowiem w nazewnictwie Świadców Jehowy brzmi ona Sal. Królestwa. Nie chcąc urazić uczuciów niektórych religijnych trudno domagać się od nazwy, czy domagać się od nazwy, czy domagać się od nazwy. Po krótkiej dyskusji uroczystość uświetniła modlitwa. Po krótkiej dyskusji uroczystość uświetniła modlitwa. Po krótkiej dyskusji uroczystość uświetniła modlitwa.





## Władysławów

Tradycyjnie na początku obrad wójta zabrał Stanisław Karwacki, który omówił ostatnie prace Zarządu Gminy, w tym między innymi: otwarcie ofert w przetargu na budowę gminnej hali sportowej, przygotowanie różnych form letniego wypoczynku dla dzieci z terenu gminy oraz plany umieszczenia tablicy pamiątkowej na zbiorowej mogile, znajdującej się na cmentarzu ewangelickim w Felicjanowie. Radny Zbigniew Bartosik przypomniał, że na terenie gminy jest jeszcze cmentarz żydowski, który również wymaga opieki.

– Przed chwilą wójt mówił, że wyciągamy pieniądze na realizację wielu wniosków i zadań, a teraz mamy zamiar dyskusję przewodniczący klubu radnych AWS, Henryk Kranc. – Sprawa ta bardzo bulwersuje mieszkańców i wyborców. Uważamy, że nie należy podwyższać diet.

– Podejmijmy inicjatywę samorządu tureckiego. Ja jestem za ustanowieniem diety w wysokości symbolicznej złotówki – powiedział Henryk Kranc, na co Romuald Miling odpowiedział: – Ja też.

Choć liderzy obu wrogich opcji w tej sprawie mieli takie samo zdanie, to jednak żaden z nich nie odwołał się na zgłoszenie wniosku

Tym razem największe emocje wywołała sprawa podwyższenia diet oraz budowa Szkoły Podstawowej w Małoszynie. W pierwszej kwestii padały propozycje o ustanowienie diety w wysokości symbolicznej złotówki, jednak nikt z opcji rządzącej nie zgłosił takiego wniosku. W dalszej części kością niezgody była Szkoła w Małoszynie, a raczej sens jej budowy.

## Diety dla radnych, szkoła dla dzieci

formalnego. Radni opozycji wyliczyli, że bezrobotny w ramach prac interwencyjnych musi pracować tydzień, żeby zarobić tyle, ile radni otrzymują za kilkugodzinną sesję.

W trakcie dyskusji padały ustne oświadczenia niektórych radnych o gotowości zrzeczenia się diety, kiedy Piotr Bartosik złożył wniosek o pozostawienie diet na dotychczasowej wysokości. Wówczas klub radnych „Wspólny cel” poprosił o kilka minut przerwy i udał się na naradę. Po powrocie Romuald Miling oświadczył, że dieta jest indywidualną sprawą każdego radnego. W ten sposób opcja rządząca straciła szansę wyjścia z twarzą z tej jakże ostrej i bezpardonowej (niewybredne i agresywne słownictwo, wzajemne wytykanie sobie błędów przeszłości, oskarżenia i podejrzenia) walki o pieniądze i stanowiąc większość odrzuciła wspomniany wniosek radnego Bartosika. Ostatecznie za podwyż-

szaniem diet dla radnych do 92 złotych oraz dla przewodniczącego Rady i zastępcy wójta do 880 złotych głosowało 11 radnych klubu „Wspólny cel”, przeciwko 8 z AWS.

Chwilę potem, podczas omawiania zmian w budżecie gminy znów doszło do nieporozumień. Piotr Bartosik pytał:

– Dlaczego nie kończy się inwestycji już rozpoczętych, a rozpoczyna się nowe?

– Takiej niegospodarności jak tutaj trudno znaleźć gdzie indziej w powiecie – uzupełnił Marek Pietrzak.

– To jest polityka! To nie jest dbanie o interesy ogółu mieszkańców, ale o interesy wybranych mieszkańców (...) Czy w Wyszynie wszystko musi być od razy? I drogi i hala sportowa. Jakie są racjonalne przesłanki budowy Szkoły w Małoszynie? – dodał Henryk Kranc.

Na to ostatnie pytanie odpowiadał radny Józef Lewandowski, któ-

ry streścił wszystkim historię szkoły. Z jego ust padały dramatyczne pytania:

– Czy dzieci z Małoszyny są inne od tych z Kun czy Władysławowa, że do dziś zmuszone są korzystać z ubikacji na powietrzu i nawet nie



Do budowy szkoły w Małoszynie przekonywał radny Józef Lewandowski

mają gdzie umyć ręk, bo nie ma ani jednej umywalki (...) Małoszyna to wieś rozwojowa. Obecnie

trwa budowa 15 nowych domów, wykupywane są kolejne działki pod budowę. Przybędą nowe, młode rodziny. Będzie więcej dzieci i wtedy okaże się, jak bardzo potrzebna jest szkoła.

– Zastanówmy się, co jest ważniejsze, droga na cmentarz, czy szkoła? – poparł Józefa Lewandowskiego radny Jan Kłysz z Natalii.

O opinię poproszono Floriana Berlińskiego, dyrektora Zespołu Szkół we Władysławowie, który, jak się okazało, jest przeciwny tej budowie. Mimo to większością głosów zdecydowano się przeznaczyć na inwestycję w Małoszynie 25.000 złotych.

W dalszej części zdecydowano o zaciągnięciu przez gminę zobowiązania w wysokości 337.000 złotych na budowę gminnej hali sportowej i ustalono miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Kun. Jednogłośnie przyjęto uchwałę określającą zasady rozliczenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin w gminnych placówkach oświatowych i ustalono opłaty za przedszkole. Pod koniec podwyższono diety członkom komisji antyalkoholowej, zdecydowano o przejściu od GS „SCH” w zamian za zaległości podatkowe (11.000 złotych) 12 arów i 95 m<sup>2</sup> gruntu, na którym w przyszłości powstanie targowisko.

Anna Zawadka

## Brudzew

### Niezwykły jubileusz

Dla znacznej części środowisk lokalnych VIP-ów, wydarzeniem towarzyskim, a po trosze i politycznym były uroczystości związane ze srebrnym jubileuszem pracy Rocha Kicińskiego w różnych organach administracji państwowej i samorządowej na stanowisku naczelnika i wójta gminy Brudzew.



Wójt Kiciński w towarzystwie koleżanek i kolegów samorządowców

Z tytułu tak długiej obecności w lokalnych elitach władzy, jubilat posiada rozległy krąg znajomych, przyjaciół i współpracowników, dla których to zorganizował w sobotę, 1 lipca, szeroko anonsowane spotkanie koleżeńskie.

Zostało ono zaplanowane przy zbiorniku wodnym w Bogdałowie. Oczywiście na spotkaniu nie przewidziano obecności przedstawicieli prasy lokalnej. Niektórzy dodają, że nawet niepożądana. Przedsięwzięcia związane z samą organizacją imprezy wykazały, że wójt Kiciński jest szczególnym admiratorem Napoleona Bonaparte. Jednak na szczęście dla Jubilata gmina Brudzew to nie Waterloo.

aj

## Brudzew

### Myśli zostały rzucone

Pod znakiem interpelacji i dyskusji nad problemami gminnej oświaty upłynęły obrady XV sesji Rady Gminy. Z założenia obrady miały być poświęcone oświacie, stąd na ich miejsce wybrano miejscową szkołę.

Najwięcej emocji wzbudził wniosek radnego Karwackiego, w którym proponowano aby poczynając od sesji bieżącej do programu obrad włączono punkt zawierający informację o stanie realizacji wniosków zgłaszanych przez radnych. Ten wydawałoby się mało kontrowersyjny postulat wywołał nieco dziwną i pełną emocji dyskusję. W pierwszym głosowaniu wniosek został przyjęty, co spotkało się z krytyczną oceną członków zarządu. W efekcie „po zrozumieniu”, wspomniany wniosek został odrzucony.

W dalszym ciągu radni i zaproszeni na obrady nauczyciele z terenu gminy dyskutowali nad problemami oświaty. Podstawą tej debaty był dokument zatytułowany „Informacja o stanie oświaty w Gminie Brudzew”. Radni Rosiak i Karwacki wytknęli temu materiałowi niedostatki formalne i brak spójności.

Natomiast wójt Roch Kiciński sugerował w swoim wystąpieniu zwrócenie uwagi na dwie fundamentalne kwestie gminnej edukacji. Pierwszą z nich jest kwestia w jakim kształcie

może przetrwać sieć szkolnych placówek.

Drugą „myślą rzuconą” przez wójta na sesji, a dotyczącej spraw oświatowych była sprawa budowy obiektu dla gimnazjum. O ile potrzeba posiadania budynku gimnazjalnego nie podlegała dyskusji, o tyle wynikły spór dotyczył finansowych możliwości gminy. Inaczej mówiąc dyskutowano czy gminny budżet wytrzyma wydatek ponad trzech milionów złotych.

Bardzo ważką wypowiedzią był w tym miejscu głos radnego Pawła Śliwki, który zarzucił władzom gminy, że zaproponowana dyskusja jest merytorycznie nie przygotowana. W przeciwieństwie np. do projektu uchwały powołującej komisję wybierającą dyrektora szkoły, w którym to projekcie zaproponowano już nazwiska jej członków. Natomiast dyskusja oświatowa w zaproponowanym kształcie jest zdaniem radnego Śliwki po prostu bezprzedmiotowa i nie może prowadzić do konkretnych wniosków. Zwrócił się jak zauważył radny – decyzja w sprawie gimnazjum w zasadzie zapadła, gdyż wydatkowano już pieniądze na projekt. aj

## Uroczystość z Prymasem

W świątyniach Warckich odbyła się w minioną niedzielę doniośła, zarówno kościelna jak i świecka uroczystość, w której uczestniczył kardynał Józef Glemp - Prymas Polski.

W tym roku Świnice obchodzą jubileusz 700 lecia istnienia. Z tej okazji przed budynkiem Urzędu Gminy ustawiono siedem głazów, symbolizujących siedem wieków historii tej wsi. Umieszczoną na nich tablicę pamiątkową, którą w uroczystości poświęcił ksiądz pry-

mas. On też wygłosił homilię, podczas dziękczynnej mszy świętej za kanonizację siostry Faustyny, którą ojciec święty wznosił w tym roku na ołtarze. Mszę celebrował ks. arcybiskup Władysław Ziśka z Łodzi. W uroczystości uczestniczyli również biskupi z diecezji

wrocławskiej i kaliskiej oraz diecezji kieleckiej i setki wiernych. Było wśród nich wiele osób z powiatu tureckiego. Pomimo problemów z dojazdem do świnic spowodowanym remontem mostu na Warcie, okólnymi drogami na czas dotarli, na miejsce. (art)

REKLAMA

**Midas Kaliska 6**  
**WIELKA POSEZONOWA PRZECENA**  
**ZŁOTA, SREBRA, ZEGARKÓW**

**Przez dwa dni obchodzono jubileusz dziesięciolecia Domu Pomocy Społecznej w Skęczniewie. W imprezach przygotowanych z tej okazji uczestniczyli goście z kilkunastu zaprzyjaźnionych DPS-ów z terenu Wielkopolski oraz województw łódzkiego i dolnośląskiego.**

Pomysł adaptacji byłych hoteli robotniczych służących budowniczym zbiornika „Jeziorsko” na dom starców, zrodził się w 1989 roku, w głowach działaczy Komitetu Obywatelskiego z Dobrej. Doszli oni do wniosku, że rozwój turystyki na tym obszarze ze względu na specyfikę zalewu, będzie w znacznym stopniu ograniczony. Utworzenie tam zakładu produkcyjnego przy coraz większych wymogach stawianych przez służby ochrony środowiska, było również raczej niemożliwe. Bezpośrednio odpowiedzialnym za realizację koncepcji KO, uczyniono Zbigniewa Miklasa. Przez kilka miesięcy trwała batalia z zagorzałymi przeciwnikami tego rozwiązania. Oprócz dyrekcji przedsiębiorstwa „Kon-Tur” (które wówczas zarządzało hotelami) przeciwnikiem stworzenia w Skęczniewie domu spokojnej starości był Kazimierz Jasiński, ówczesny naczelnik Urzędu Miasta i Gminy w Dobrej, a obecnie dyrektor DPS.

Z pomocą dobrskim społecznikom przyszli parlamentarzyści OKP. Podczas spotkania w kawiarni hotelowej wiosną 1990 roku (zorganizowanego przez wojewodę Mączkę), senator Kazimierz Brzeziński (z zawodu chirurg-ortopeda) ośmieszył proponowany przez przeciwników pomysł stworzenia w Skęczniewie zakładu rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Udowodnił również, że ich oświadczenie o złożeniu dokumentów potrzebnych do rejestracji fundacji, która miała by go prowadzić jest nieprawdziwe.

Później wydarzenia potoczyły się już błyskawicznie. „Kon-Tur” rzekł się hoteli, a wojewoda zaakceptował pomysł KO. W dniu 28 czerwca 1990 roku powołano DPS. Do zdobycia środków na remont i modernizację budynków w znacznym stopniu przyczynił się poseł Jerzy Żurawiecki. Jego osobiste interwencje i prośby u ministra Jacka Kuronia sprawiły, że z Warszawy sukcesywnie sływały potrzebne środki. Podczas uroczystości związanych z dziesięcioleciem DPS Skęczniew zapomniano jednak (czyżby celowo?) o osobach, które wniosły tak istotny wkład w jego utworzenie.

Dyrektor Kazimierz Jasiński zapytany jak po dziesięciu latach ocenia słuszność decyzji dotyczącej adaptacji hoteli na tego typu ośrodki powiedział, że biorąc pod uwagę ekonomię, powołanie tak dużej placówki było słuszne. Z punktu

skiego DPS. Piętrzące się deszczowe chmury, skutecznie przepędzała orkiestra dęta Ochotniczych Straży Pożarnych z Dobrej i Żeronic. W części artystycznej wystąpiły dzieci z dobrskiego Domu Kultury. Prawdziwe atrakcje rozpoczęły się po



... i z góry

## Pamięć jest krótka



Koncertu dobrskiej orkiestry słuchano z dołu ...

widzenia interesu pensjonariuszy, właściwsze jego zdaniem byłoby umieszczenie ich w mniejszych domach. Obecnie w Skęczniewie przebywa 170 osób, aż 3/4 z nich to chorzy psychicznie. Opiekuje się nimi ponad sto osób personelu. Zdaniem burmistrza Dobrej Piotra Schulza (gospodarza tego terenu) decyzja o powołaniu DPS była najsłuszniejsza. Po pierwsze znalazło tam swoje miejsce i opiekę wiele samotnych, chorych osób (również z terenu gminy Dobra), a po drugie jest to obecnie jeden z największych tutejszych zakładów pracy.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęła część oficjalna, podczas której goście wypowiadali się z zachwytem o warunkach jakie stworzono mieszkańcom skęczniew-

południu. Reprezentanci goszczących w Skęczniewie DPS-ów (zakwaterowano ich w pobliskim, ośrodku wczasowym w Księżej Wólce) wyruszyły na poszukiwanie kwiatu paproci. Dużą radość sprawił im również rejs stateczkiem spacerowym po zalewie. Wieczorem rozpalono na zapleczu Domu ognisko przy którym hawiono się nieomal do północy. Zachwyty wśród obecnych, wzbudził pokaz ogni sztucznych. Następnego dnia o sószej rano, rozpoczęły się zawody wędkarskie. Jubileuszowe imprezy zakończyła o godzinie 10.00, ceremonią pożegnania. (art)

## Renty u listonoszy

**Maciej Kranc z Władysławowa, kieruje od trzech miesięcy Placówką Terenową Kasy Ubezpieczenia Społecznego w Turku. Odwiedziliśmy go by dowiedzieć się jak zaaklimatyzował się na nowym stanowisku oraz zapytać o ewentualne zmiany, które nastąpiły lub nastąpią w rolniczych ubezpieczeniach.**

– Wiem, że jest Pan absolwentem Akademii Rolniczej w Poznaniu. Gdzie pracował Pan poprzednio?

– Mówiąc konkretnie ukończyłem na AR zootechnikę. Po studiach pracowałem w poznańskim Urzędzie Wojewódzkim. Kiedy przeprowadziłem się do Władysławowa, znalazłem zatrudnienie w Zakładach Mięsnych w Kole. W ostatnich latach byłem kierownikiem handlowym na region łódzki.

– Dlaczego zrezygnował Pan z tej pracy?

– Powodów było co najmniej kilka. Podstawowe to: przeobrażenia jakie nastąpiły w firmie oraz praca w oddaleniu od domu i rodziny. Kiedy dowiedziałem się o konkursie na stanowisko kierownika turkowskiej placówki KRUS, zdecydowałem się wystartować z wiadomym skutkiem.

– Czy łatwo było Panu przystosować się do nowej pracy?

– Kierowanie zespołem ludzkim jak i problematyka nowego zajęcia nie były mi obce. Stąd też nie miałem żadnych trudności z

adoptowaniem się do nowych warunków. W Turku mam piętnastu podwładnych, obsługujących osiem tysięcy rolników.

– Jaki zakres usług świadczy turkowska placówka?



– Nieomal pełen, począwszy od pobrania składki skończywszy na wypłacie zasiłków. Jedyne obsługa świadczeń emerytalno-rentowych nie leży w naszej gestii.

– Jakich zmian mogą spodziewać się w najbliższym czasie ubezpieczeni w KRUS?

– Mogę wypowiadać się tylko na temat „własnego podwór-

ka”, chociaż i tutaj działa się będzie dużo. Zlikwidowana zostanie kasa w siedzibie placówki. Obsługę w tym zakresie, łącznie z wypłatą zasiłków, przejmie PKO BP. Tam też lub na poczcie można dokonywać wpłaty składek. Liczę również na oddanie w przyszłym roku do użytku naszej nowej siedziby. Poprawi to komfort pracy i obsługi klientów.

– Czy to prawda, że KRUS zamierza zrezygnować z wypłat rent i emerytur za pośrednictwem listonoszy?

– Na razie nie jest to w pełni możliwe, ponieważ większość rolników nie posiada jeszcze kont osobistych w bankach. Dlatego nadal najpraktyczniejsze, choć nie najtańsze, jest pośrednictwo Poczty Polskiej.

– Wielu rolników dotkniętych klęską suszy twierdzi, że nie stać ich na terminowe opłacenie składek w KRUS. Czy mogą oczekiwać ze strony Kasy na jakieś ulgi?

– Możliwe jest przesunięcie płatności bądź rozłożenie jej na raty. Nie wykluczamy również całkowitego jej umorzenia. W tym wypadku jednak, czas ten nie będzie wliczony do okresu składkowego. Rozpatrywanie podań w tej sprawie rozpocznie się jednak dopiero po zatwierdzeniu list rolników objętych klęską suszy przez Urząd Wojewódzki. Sądzę, że nastąpi to do połowy lipca.

rozmawiał Andrzej R. Tyczyno

Izba wydawcą

## Biuletyn Informacyjny TIG

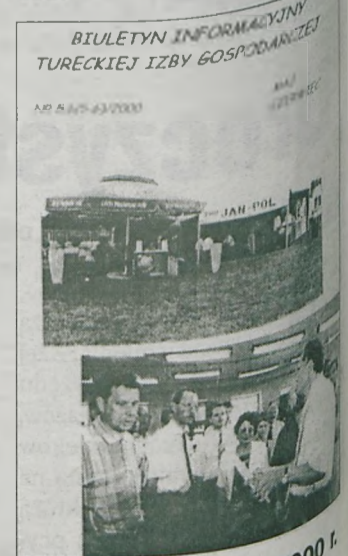
**Ukazał się właśnie kolejny, majowo-czerwoony numer Biuletynu Tureckiej Izby Gospodarczej. Ten wydawany od blisko pół roku periodyk ma charakter właśnie informatora i adresowany jest do członków TIG. W związku z tym jego nakład nie przekracza na razie stu egzemplarzy. Dostępny jest również w Biurze Rady Izby.**

Bieżący numer otwiera dział zatytułowany - „Wskaźniki i stawki”. Można w nim znaleźć m. in. informacje dotyczące ryczałtów samochodowych, świadczeń pracowniczych, a także omówione zostały ryczałty od przychodów ewidencjonowanych.

W kolejnych działach szerokie omówienie problematyki związanej z rozwiązaniem umowy o pracę za porozumieniem stron czy poważne potraktowanie spraw związanych ze skróceniem lub przerwaniem urlopu macierzyńskiego. Dla szerszej publiczności przeznaczony jest również tekst analizujący kwestie związane z rozwiązaniem i likwidacją spółki z o.o.

Dla części przedsiębiorców mogą okazać się istotne informacje o kosztach wynajmu powierzchni na imprezach targo-

wych. Numer zamyka prezentacja trzech zagranicznych ofert współpracy. Już ten tylko pobieżny przegląd bieżącego numeru pozwala na stwierdzenie, że publikacja ta to nader pożyteczna inicjatywa.





# OŚWIADCZENIE

My radni trzeciej kadencji, wybrani głosami 40% wyborców, oświadczamy, że:

- wobec przejawów arogancji na sesjach w stosunku do radnych opozycji, a także mieszkańców Turku,

- wobec odmowy odpowiedzi na interpelacje radnych i mieszkańców,

- wobec dyktatorskiej postawy burmistrza, który na sesjach prowadzi autorytarną walkę polityczną,

- wobec bezradności przewodniczącego Rady prowadzącego obrady,

- wobec bezwolności radnych SLD, stanowczo protestujemy.

W dobie demokracji nie ma miejsca na takie dyktatorskie postawy, które uwłaczają godności człowieka, co gwarantuje nam Konstytucja RP i o czym burmistrzowi Turku przypominamy.

Radni mają prawo i obowiązek aktywnie uczestniczyć w działaniach samorządu na rzecz miasta, a konsekwentne odmawianie im tego prawa oraz lekceważenie ich działań i inicjatyw uchwałodawczych, a także niesto-

sowny sposób traktowania radnych opozycji, jest równoznaczny z lekceważeniem wyborców - mieszkańców Turku.

1. Wacław Bednarek
2. Zdzisław Borowski
3. Henryk Kacprzak
4. Mirosław Mękarski
5. Józef Pawlak
6. Tadeusz Rabiega
7. Janusz Stryczniewicz
8. Jadwiga Trojan
9. Jerzy Wesołowski
10. Albin Zańko
11. Lech Zielony

## Kawęczyn

# Krok ku demokratyzacji

W Kawęczynie dokonano uroczystego otwarcia Biura Porad Obywatelskich. Jest to pierwsza tego typu placówka w kraju, której siedziba znajduje się na wsi.

Praktycznie Biuro funkcjonowało już od kilku tygodni. Lokal na jego potrzeby udostępnił nieodpłatnie (w byłej agromówce) samorząd gminy Kawęczyn. Otwierając go wójt Jan Nowak powiedział, że BPO udziela: „bezpłatnych, poufnych, bezstronnych i aktualnych porad”. Słuszność decyzji o jego uruchomieniu potwierdziła się już na samym po-

czątku, kiedy pojawili się pierwsi klienci. Obecnie jest w nim zatrudniona jedna osoba w ramach prac interwencyjnych. W najbliższym czasie powołane zostanie stowarzyszenie, które pomoże utrzymać BPO w Kawęczynie i zwiększyć zatrudnienie, nawet do trzech osób.

Hanna Gorska ze Związku Biur Porad Obywatelskich w Warsza-

wie powiedziała, że w kraju działa już 11 takich pozarządowych ośrodków. Kawęczyn jest pierwszym wiejskim. Wyraziła przekonanie, że służyć będzie zarówno mieszkańcom powiatu tureckiego jak i ościennych, w tym również z województwa łódzkiego. W imieniu Związku zadeklarowała wsparcie i pomoc (przynajmniej merytoryczną) w jego prowadzeniu.

Lokal biura pobłogosławił ks. Zygmunt Głabala - proboszcz parafii Kowale Pańskie. Wśród gości przybyłych na otwarcie byli między innymi przedstawiciele Stowarzyszenia Wielkopolska Obywatelska, Bogdan Kamiński z Wszechnicy Obywatelskiej, wójtowie graniczących z Kawęczynem gmin, reprezentanci powiatu. Tomasz Nużkiewicz - przedstawiciel posła Ireneusza Niewiarowskiego przywiózł w prezencie zegar, który uzupełni wyposażenie Biura. Wszyscy obecni podkreślali, że otwarcie BPO jest to kolejnym krokiem w kierunku demokratyzacji życia społecznego. (art)



## Władysławów

# Pod znakiem czterolistnej koniczynki

Rodzinny festyn rekreacyjny Chylin 2000 zorganizowali nauczyciele i Rada Rodziców Szkoły Podstawowej w Chylinie. Organizatorom dopisali zarówno chętni dobrej zabawy mieszkańcy wsi, jak i niechętnie wychodzące tego dnia zza chmur słońce.

Najmłodsi uczestnicy festynu niekoronowani zostali znacznikiem, na którym była czterolistna koniczynka. Zabawa odbywała się w parku. Na scenie występowały dzieci ze Szkoły w Chylinie oraz gościnnie dzieci z Gminnego Ośrodka Kultury we Władysławowie. Dla wszystkich

przygotowano szereg atrakcji. Dorosli pożywali się napojami serwowanymi przez stoiska gastronomiczne, a młodsi konkurowali ze sobą w grach sprawnościowych, w tym m.in. rzucano piłką do kosza, podnoszono hantle, rzucano krążkiem do celu i rozgrywano mini hokej na trawie.

Rozprostować kości mogli również dorośli. Nauczyciele i rodzice przeciągali linę. Drużyny rodzinne (mama, tata i dziecko lub dzieci) w specjalnych konkurencjach wykazywały się sprawnością i umiejętnością współpracy. Starsi toczyli opony ciągnikowe na czas, a maluchy do 3 lat kulały lub kopały piłki.

- To pierwszy rodzinny festyn rekreacyjny w Chylinie. Celem, jaki nam przyświecał przy jego organizacji jest zachęcanie do aktywnego wypoczynku. Poza tym wiadomo, że w środowiskach wiejskich dzieci wakacje spędzają w domu. Stąd pomysł niedzielnego, wspólnego spędzenia czasu - powiedziała Mirosława Magot, dyrektor Szkoły Podstawowej w Chylinie.

Po zakończeniu wszystkich konkurencji wśród wszystkich uczestników imprezy odbyło się losowanie nagród. Po godzinie 20.00 rozpoczęła się zabawa taneczna dla dorosłych.

Sponsorami rodzinnego festynu w Chylinie byli: firma „Sintur” z Turku,



## Brudzew

W miniony czwartek, 29 czerwca parafianie z Brudzewa uroczysto powitali nowego proboszcza tamtejszej parafii, księdza dr Andrzeja Ciapcińskiego.

# Nowy pasterz

Wprowadzeniu nowego proboszcza towarzyszył ksiądz biskup Roman Andrzejewski. Dr Andrzej Ciapciński proboszczem parafii w Brudzewie mianowany został 26 czerwca, przez biskupa włocławskiego Bronisława Dembowskiego. Zastąpił on księdza Zenona Szczęsnego, który odszedł na inną parafię.

O nowym proboszczu mówiono: - Jest kapłanem gorliwym, sumiennym i pracowitym. Wszędzie, gdzie do tej pory pracował, pozostawił po sobie wiele dobra i miłe wspomnienia.

Księdzu Andrzejowi Ciapcińskiemu w imieniu swoich rodziców i rodzin życzenia składali



Poprzedni proboszcz brudzewskiej parafii ks. Zenon Szczęśny

tchnionej przez Ducha Świętego, służącej dobru wszystkich na chwałę Bożą.

Ksiądz dr Andrzej Ciapciński urodził się 24 października 1960



Wchodzącego do kościoła nowego proboszcza Andrzeja Ciapcińskiego hucznie witała orkiestra dęta oraz parafianie, których z kolei pozdrowiał biskup Roman Andrzejewski

najmłodsi parafianie. Dzieci życzyły nowemu pasterzowi: - owocnej i zgodnej współpracy, na-

roku. Święcenia kapłańskie otrzymał we Włocławku w 1986 roku. AZ

PP-H „Koltex”, firma „Near” Arkadiusza Nejmana, kwaciarnia Bogusławy Kujawa, hurtownia „Res” Władysława Misiaka, Elżbieta Bryl, „Tamdeko” szkółka drzew i krzewów ozdobnych Państwa Lewandowskich, Józef Trocha, sklep Jolanty Janiak z Władysławowa, wytwórnia zabawek „Politi” z Turku, Stanisław Czaja z Wyszy-

ny, firma „Jazbo” Jakubowski-Zborowski, przedsiębiorstwo „Gem” z Turku, sklepy Państwa Nowakowskich i Wawrzyniaków z Chyliny, sklep Ryszarda Pawłowskiego z Władysławowa, firma „VIGROO” z Turku. Wszystkim serdeczne podziękowania składa Mirosława Magot - dyrektor SP w Chylinie. AZ

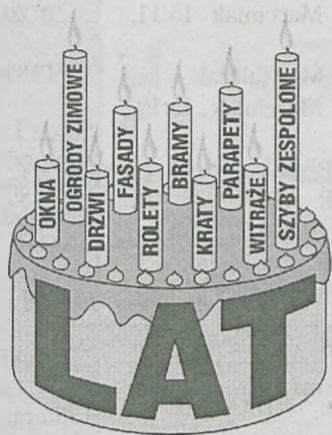
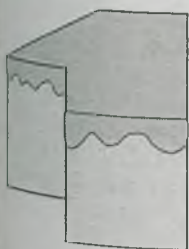


REKLAMA

Kawiarnia - Restauracja  
**PARADISO**  
 od 3 do 9 lipca  
**TYDZIEŃ TRYMIDAD**  
 Zapraszamy w sobotę 8 lipca o godzinie 19<sup>00</sup>  
**NA WIELKIE GRILOWANIE**



**FIAT**  
MAREDI  
Biuro Podróży  
Lufthansa City Center



# LINDA

W 10-lecie produkcji okien PCV w Lindzie proponujemy Państwu udział w losowaniu 10 atrakcyjnych wycieczek 10-dniowych do Egiptu oraz 10 osobowego. Promocja trwa 10 miesięcy od 4 maja 2000 roku. Szczegóły i regulamin konkursu w naszych biurach handlowych. Zapraszamy.

Zakład Produkcyjny: 62-730 Dobra, Chrapczew tel./fax (063) 214-13-00  
Turek ul. Gorzelniarna 1 tel./fax 214-13-71  
Koło ul. Wojciechowskiego 40 tel./fax 272-61-06

**CENTRUM OKIEN I DRZWI**  
„KOPCZYŃSKI” Z.UH  
Turek, ul. Mickiewicza 6a, tel./fax 063/289 17 47

**NOWOCZESNE OKNA Z PCV**  
wykonane z profili THYSEN, DECEUNINCK, VEKA  
**OKNA DREWNIANE**  
z drzewa prasowanego, okada ROTO, WINKHAUS  
**OKNA Z ALUMINIUM**  
standard szyba k=1,1  
Na stolarkę PCV profilu THYSEN  
i aluminium 10% RABATU

2496/DK

PPHU  
**ielboń**  
OBRZĘBIN 50, 62-700 Turek  
tel./fax (0-63) 278 47 31  
tel. kom. 0603 93 45 64

**SPRZEDAŻ POMIARY I MONTAŻ**  
**OKNA I DRZWI PCV**  
SYSTEMY: - VEKA - KBE - PANORAMA  
CENY PRODUCENTA - GWARANCJA DO 10 LAT

1177/DK

**REKLAMA W ECHO ZAWSZE SKUTECZNA**  
**TUREK, 3-GO MAJA 9, TEL. 278 53 41**

**NOWOCZESNE OGRZEWANIE GAZOWE**  
**DOMÓW, HAL I FIRM**

PROJEKTOWANIE I MONTAŻ INSTALACJI  
WOD.-KAN., C.O., GAZ  
ZBIORNIKI NA GAZ  
INSTALACJE  
ELEKTRYCZNE BUDYNKÓW  
POMIARY ELEKTRYCZNE  
BEZ OGRANICZENIA NAPIĘCIA  
OCHRONA KATODOWA  
URZĄDZEŃ PODZIEMNYCH  
SPAWANIE ALUMINIUM



P.U.H. ELGAZPOMIAR s.c.  
Turek, ul. Reymonta 10  
tel. 278 15 44; 0606 157 455

**UDZIELAMY KREDYTU NA WSZYSTKIE**  
**INSTALACJE I URZĄDZENIA**

2013/DK

**STAROSTWO POWIATOWE W TURKU**

zaprasza do wzięcia udziału w Konkursie Fotograficznym  
pt. „Najciekawsze miejsca Powiatu Tureckiego”  
W konkursie uczestniczyć każdy mieszkaniec Powiatu Tureckiego, który dostarczy  
na konkursie zdjęcia formatu minimum 20 na 30 cm, o tematyce: przemysł i gospodarka, kultu-  
ra (historia, zabytki), przyroda, ludzie.  
Każde zdjęcie powinno zawierać - godło, tytuł zdjęcia, miejsce wykonania, w miarę  
możliwości datę wykonania oraz negatyw.  
Z każdej kategorii jury wybierze najlepsze prace, które zostaną nagrodzone i wyeks-  
ponowane na wystawie w Niemczech w stolicy Meklemburgii - Schwerinie oraz w siedzibie  
Starostwa Powiatowego w Turku.  
Zdjęcia należy składać do dnia 16 sierpnia 2000 r. do Wydziału Oświaty, Kultury i  
Sportu Starostwa Powiatowego w Turku - pokój m 12 do p. Romualda Antosika lub p.  
Piotra Szczepczyńskiego.

Po zakończeniu ekspozycji materiały zostaną zwrócone ich właścicielom.

2499/DK

9 lipca 2000 r.

## LATO Z PKO BP SA

Powszedni Kasa Oszczędności Bank Polski SA, który kilka lat temu zainicjował udzielanie sezonowych kredytów gotówkowych, ułatwiających Klientom sfinansowanie wydatków świątecznych czy wakacyjnych, także w tym roku przygotował kredyt sezonowy „Lato z PKO BP SA”.

Kredyt ten udzielany będzie w placówkach PKO BP SA od 21 czerwca do 20 września br. Jego oprocentowanie, według stałej stopy procentowej, wynosi 17,75% w stosunku rocznym. Zarówno kwotę kredytu, jaki i odsetki spłaca się w ciągu 9 miesięcy. Najniższa kwota udzielanego kredytu wynosi 1000 zł, a najwyższa - 6000 zł.

Posiadacze SUPERKONTA mogą uzyskać kredyt „Lato z PKO BP SA” bez zabezpieczeń pod warunkiem jednak, że posiadają to konto nie krócej niż 6 miesięcy, a kwota kredytu nie przekracza 5000 zł. Jednocześnie jednak muszą mieć stałe wpływy na konto w wysokości nie mniejszej niż 500 zł miesięcznie, a wnioskowana kwota kredytu nie może przekraczać sumy tych wpływów z ostatnich 3 miesięcy. Dodatkowo trzeba złożyć zlecenie spłaty kredytu ze swojego konta.

Także od osób nie posiadających SUPERKONTA w PKO BP SA lub tych, którzy je mają krócej niż pół roku bank nie będzie wymagał zabezpieczeń. Jednak wówczas kwota kredytu nie może przekraczać 3000 zł i jednocześnie - miesięcznych dochodów netto wpływających na konto. Dodatkowy wymóg to konieczność korzystania wcześniej z kredytu konsumpcyjnego sezonowego w PKO BP SA oraz jego spłata w terminie.

Także wysokość pobieranej przez bank prowizji preferuje stałych klientów PKO BP S.A. I tak, dla osób, które posiadają SUPERKONTO od co najmniej 6 miesięcy, wysokość prowizji wynosi 3% kwoty kredytu, dla tych, którzy korzystają z niego krócej niż 6 miesięcy lub założyli je w momencie udzielania kredytu

2497/DK

**CENTRUM SZKOLENIOWE WIEDZA**  
UL. PARKOWA 35  
62-700 TUREK  
Szkoła Podstawowa nr 2

**NABÓR DO SZKÓŁ**  
na rok szkolny 2000/2001

TEL. 278 42 77  
249 39 06

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE dla Dorosłych  
STUDIUM ZAWODOWE (po szkole zasadniczej w zawodach: mechanicznym, gastronomicznym, handlowym, fryzjerskim))  
POLICEALNA SZKOŁA ZAWODOWA o profilu: ekonomicznym, informatycznym, administracyjnym, pracownik socjalny, technik bhp, pracownik ochrony  
ROCZNE STUDIUM ZAWODOWE spec: komputerowe, księgowo, języka obcego **ZAPRASZAMY**

pk3899

**Najtańsze w Turku**  
**RADIO TAXI TUR**  
**TUREK**  
Łatwo zapamiętasz  
kręcisz tylko cztery cyfry  
**96-61**  
Czynne całą dobę  
Dojazd do klienta na terenie Turku gratis!

**Kupuj najtaniej! Przecena do 70%**

**NAJWIĘKSZY WYBÓR PLYTEK CERAMICZNYCH W POLSCE**  
TUREK ul. Konińska 24, tel. (063) 278 44 96  
tel./fax (063) 278 44 31

**plytomex**

GLAZURA 12<sup>99</sup>/<sub>+7%</sub> KLEJ ATLAS 25kg 13<sup>99</sup>/<sub>+7%</sub>  
TERAKOTA 16<sup>99</sup>/<sub>+7%</sub> GRES 23<sup>99</sup>/<sub>+7%</sub>  
STYROPIAN FS 12 69<sup>99</sup>/<sub>+ Vat</sub> STYROPIAN FS 15 79<sup>99</sup>/<sub>+ Vat</sub>

**O takich cenach inne sklepy mogą marzyć!**

**WYPOSAŻENIE**  
**SKLEPÓW I BIUR**

**KOŁO**  
ul. 3 Maja 106  
tel./fax 272-37-68

sklep czynny: 10.00 - 18.00  
soboty-po uzgodnieniu

2010/DK

**Zarząd Gminy Przykona**  
ul. Szkolna 7, 62-731 Przykona tel. 0-63/2786119, fax. 0-63/2786220

ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe w straźnicy OSP Boleszczyn

Termin realizacji zadania: 25.08.2000r.  
Termin składania ofert upływa w dniu -14.07.2000r. o godz. 14.00 /sekretariat UG/.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu -14.07.2000r. o godz. 14.15 w siedzibie zamawiającego - pokój nr 33.  
Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego pokój nr 35.  
Uprawnionym do kontaktów z oferentami jest: Jan Kończak, tel. 278-61-19 w godz. 9-15  
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.  
W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:  
1. Spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.  
2. Spełniają wymogi określone w art. 19 i 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych.  
Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:  
1. cena oferty - 70%  
2. wiarygodność oferenta - 30%

2495/DK

**KREDYTY**

- gotówkowy bez poręczycieli
- ratowy na zakup towarów
- samochodowy
- leasing

**TI ART**  
Turek, ul. Obwodnica Północna 3a  
tel. 289-14-66

**RESTAURACJA**  
**WESTWALIA**

- organizujemy imprezy okolicznościowe
- przygotowanie dań na wynos
- obiady abonamentowe

**GENY KONKURENCYJNE**  
Turek, ul. Obwodnica Północna 3a  
tel. 289-14-66

2008/DK

Za wyrazy współczucia, intencje mszalne  
oraz za uczestnictwo w ostatniej drodze

**str Wacława Bednarka**  
rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym  
oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie  
serdeczne podziękowania składają syn z rodziną

**REKLAMA**  
PRASOWA  
RADIOWA  
TELEWIZYJNA

LOKALNA - PONADLOKALNA  
CENTRALNA  
z Rzeczpospolitą i Gazetą Wyborczą włącznie

tel/fax 063/272.29.26  
tel.kom. 0/601.25.03.65  
e.mail: centkolo@kn.onet.pl



# Chcemy nadal grać w Turze

Rozmowa z Waldemarem Ogrodowczykiem i Rafałem Lisikiem, piłkarzami MKS „Tur” Turek

- Jak zaczęła się wasza przygoda z piłką nożną?

Waldemar Ogrodowczyk: - W wieku 12 lat zapisałem się do trampkarzy Tura, ale dość szybko zrezygnowałem. Ponownie na grę w Turze namówił mnie Janusz Pańczyk, który miałem 16 lat. Pierwszy mecz zagrałem z GKS Sompolno na lewej pomocy i strzeliłem bramkę już w pierwszej minucie z połowy boiska. W seniorach zadebiutowałem będąc jeszcze juniorem, wchodząc na 45 minut gry.

Rafał Lisik: - Mając osiem lat, na turnieju dzikich drużyn zostałem zaliczony do zespołu z największą liczbą strzelców i uznany za najlepszego zawodnika. Zostałem zainicjowany przez obserwatorów Górniczego Klubu Konin i trafiłem do tego klubu. Wiek juniorski i debiut w seniorskich również związany jest z Górnikiem.

- Drużyna Tura o powrót do IV ligi walczyła dwa sezony. Nie udało się za trenera Niewiarowskiego, powiodło się, gdy ster przejął trener Nowacki.

R. Lisik: - U trenera Niewiarowskiego najważniejsza była intensywność treningów poprzez bieganie i siłownię. Potem w meczach było świeżość i nas „zatykało”. Najbardziej odbiło się to w Kole. Zorganizowaliśmy i straciliśmy szansę awansu. Było też dużo teorii. Nie wierzyliśmy jej w meczach to był ciężki odepier. To stresowało. O indywidualności nie było mowy. Najbardziej podejście trenera Nowackiego jest całkiem inne. Po jego meczach jest tak, że wychodzimy

na boisko i chce się grać. Efekty tego są widoczne.

W. Ogrodowczyk: - Trener Nowacki umie wszystko wyważyć. Jest okres ciężkich treningów, ale potem zajęcia prowadzone są z umiarem. Gdy coś jest nie tak, to też nam się dostanie, ale wiemy za co i jak należy to poprawić. Potrafił również zgrać drużynę. Dzięki temu mieliśmy do siebie zaufanie na boisku.

- Straty punktowe w tym sezonie miały miejsce tylko w spotkaniach, które zakończyły się remisami. W sumie było ich sześć. Po którym z nich czuliście najwięcej niedosytu?

W. Ogrodowczyk: - Dla mnie był to bezbramkowy mecz z Dąbiem w Turku. Mieć tyle sytuacji i ani jednej nie wykorzystać, to aż trudno to uwierzyć.

R. Lisik: - Do tego z Dąbiem w Turku zaliczę jeszcze remisy w Golinie i Rychwale.

- We dwójkę zdobyliście dla Tura 37 goli. Które uważacie za najbardziej cenne dla drużyny?

W. Ogrodowczyk: - Jako obrońca strzeliłem ich jedenaście, z tego osiem głową. Najbardziej cieszy ta zwycięska ze Ślesinem i do tego strzelona lewą nogą.

R. Lisik: - Zdobyłem 26, a mogło i powinno być znacznie więcej. Muszę przyznać, że nie zawsze byłem należycie skoncentrowany. Z niewykorzystanych sytuacji bardzo bym żałował tej ze Ślesinem przy stanie 2:2, gdyby później Waldek nie strzelił na 3:2. Natomiast najwięcej satysfakcji sprawił mi gol zdobyty w Dą-

biu, który doprowadził do remisu 1:1. Zwycięstwo Zrywu mocno by podbudowało tę drużynę w walce o awans.

- Znacie dobrze swoje atuty i słabości?



Waldemar Ogrodowczyk - ostoja obrony Tura

R. Lisik: - Do plusów zaliczę dobre ustawianie się i „nos” do strzelania goli. Moją słabą stroną jest to, że nie zawsze walczę do końca o piłkę, a napastnik musi to czynić.

W. Ogrodowczyk: - Dość późno zacząłem grać w piłkę i mam małe ogranie. Jego brak wywołuje u mnie stres, który sprawia, że nie potrafię utrzymać równego poziomu w każdym meczu. Muszę też pracować

nad techniką, zwłaszcza przy moim wzroście. Dobra strona to gra głową i umiejętność ustawiania się.

- Tak za bardzo na dzień dzisiejszy nie macie konkurentów na swoich pozycjach. W sporcie to nie jest dobry układ, gdy brakuje rywalizacji.

R. Lisik: - Na pewno tak, choć moje miejsce mógł zająć Andrzej Kiepusa. W ubiegłym sezonie pokazał, że umie strzelać bramki. Nie wiem dlaczego w tym sezonie nie mógł się odnaleźć. Mocny konkurent to motywacja, aby dać z siebie jeszcze więcej. Kadra powinna liczyć 20 piłkarzy o zbliżonym poziomie.

W. Ogrodowczyk: - Jeżeli idzie o obrońców, to jest nas tyłu ilu jest. Nie ma nawet starszego junióra, który mógłby z nami konkurować. Ale tu nie chodzi tylko o rywalizację. Trzeba również brać pod uwagę kontuzje czy kartki.

- Czy ta drużyna pogra dłużej niż jeden sezon w IV lidze?

R. Lisik: - Na pewno nie odpuscimy i będziemy walczyć. Turek zasługuje minimum na IV ligę. Kibice przychodzą dość licznie, dobra jest atmosfera, a przykładem tego niech będzie zorganizowane nam pożegnanie na zakończenie sezonu.

W. Ogrodowczyk: - Jeżeli atmosfera będzie taka jak w tym sezonie, to nie będzie źle. Drużyna jest już z charakterem i może powalczyć z każdym.

- Czy na pewno z waszym udziałem?

R. Lisik: - Przynajmniej na ten sezon chcę zostać w Turze. Nie chcę wracać do Aluminium.

W. Ogrodowczyk: - W Turze zaczynałem i na razie chcę w nim występować. Jest awans do wyższej ligi, jest więc możliwość ogrania się i sprawdzenia z lepszymi.

- Na koniec powiedzcie, co poza piłką nożną lubicie robić, jakie macie marzenia.

R. Lisik: - Lubię przebywać na działce, łowić ryby, rozwiązywać



Rafał Lisik - najlepszy snajper Tura

krzyżówki i wypić dobrego „Okociemia” w „Bistro u Romana”.

W. Ogrodowczyk: - Nie mam specjalnie określonych zainteresowań. Na dzień dzisiejszy moim celem jest podjęcie nauki na studiach dziennych lub zaocznych. Gdyby powiodło się zdać na dzieńne, to będę musiał pogodzić naukę z grą w piłkę nożną.

Rozmawiał: Wiesław Klecha

## Nie będzie zmiany trenera

Paweł Nowacki podjął decyzję o pozostaniu na stanowisku trenera MKS Tur Turek. Umowa ma być przedłużona do 31 grudnia br.

Udany sezon 1999/2000 zakończony awansem Tura do IV ligi pod wodzą trenera Nowackiego sprawił, że jego zakończeniu dotychczasowy kierownik otrzymał propozycję objęcia stanowiska trenera w czwartoligowcu. Oferty złożył mu również inne kluby, w tym Aluminium Konin, choć sam zainteresowany nie chciał zdradzić z kim prowadzone rozmowy. O pozostaniu w Turze, trener Nowacki powiedział: Kluby, w których mógłbym pracować na pewno są mocniejsze i organizacyjnie od Tura, ale nie chciałem się sprawdzać z drużyną już piłkarzy, polubiłem ich i już nie chcę kolejnego wyzwania.

Przygotowania do występów w IV lidze, która zainauguruje rozgrywki w przyszłym tygodniu, rozpoczyna się 10 lipca. W tym czasie pod kątem szybkościowy-wymagalnościowym. Trener Nowacki uważa, że meczów sparingowych nie będzie. Wiadomo już, że 16 lipca piłkarze Tura zagrają w Dąbiu ze Zrywem. W tym czasie kadrowej, to na testy do Tura muszą wrócić wypożyczeni do Tura Nowakowski i Kuciński. Ten drugi, gdyby nie znalazł trenera Nowackiego. Z Aluminium do Tura bramkarz Adam Deląg. Nowym zawodnikiem ma być

Paweł Kupiński. Chęć gry w Turze wyraził Kasperkiewicz, który ostatnio występował w Aluminium. Szkoleniowiec Tura widział go w paru spotkaniach i uważa, że mimo zaawansowanego wieku (40 lat), jest to piłkarz, który nadal nieźle sobie radzi na boisku i jego duże doświadczenie na pewno przydałoby się młodej drużynie Tura w konfrontacji z zespołami czwartej ligi. Mówi się jeszcze o napastniku Włókniarza Pabianice, Krzysztofie Wołowcu. - Z tego co sły-



szę jest dobrym strzelcem, ale ja go nie znam. Muszę więc go najpierw zobaczyć na treningu i ocenić co potrafi. U mnie nie ma potencji - powiedział Paweł Nowacki. WIS

## TENIS ZIEMNY

Trzeci turniej Grand Prix w tenisa ziemnego wygrał Jacek Kubiak, pokonując w finale Waldemara Cytrowskiego w dwóch setach.

# Kubiak wygrał po raz trzeci

Obserwując tegoroczne zmagania w turniejach rozgrywanych z cyklu Grand Prix, trudno oprzeć się refleksji, że zdominowane zostały one przez Jacka Kubiaka i Waldemara Cytrowskiego.

Gdy więc ta dwójka zameldowała się w półfinałach trzeciego turnieju, można było przypuszczać, że kolejnym krokiem może być tylko awans do finału. I tak się stało, choć obaj musieli napracować się dwie godziny, by pokonać swoich rywali. Kubiak wygrał z Wappą 2:0 (6:4, 7:6), a Cytrowski ze Szczepaniakiem 2:1 (6:2, 2:6, 6:4). Po ich zakończeniu długo można by dyskutować o straconych szansach, małych pechach i odrobinach szczęścia. Mecze finałowe trwały krócej od półfinałów i w obu rozstrzygnięcia zapadły po dwóch setach. W meczu o trzecie miejsce Paweł Szczepaniak wygrał z Arkadiuszem Wappą 6:4, 6:2. W finale po raz trzeci z rzędu spotkali się Jacek Kubiak i Waldemar Cytrowski, i po raz trzeci lepszym okazał się Kubiak, zwyciężając 6:3, 6:4.



Jan Nowak jest stałym uczestnikiem turniejów Grand Prix

## PUNKTACJA OGÓLNA PO III TURNIEJACH GRAND PRIX 2000

1. J. Kubiak - 40
  2. W. Cytrowski - 45
  3. A. Wappa - 32
  4. P. Szczepaniak - 28
  5. B. Janeczek - 16
  6. J. Nowak - 14
  - 7-9 M. Bednarek - 12
  - M. Cieplucha - 12
  - I. Cytrowski - 12
  10. J. Pawlak - 10
- Ogółem sklasyfikowanych jest 18 tenisistów.





# Powiatowi artyści



## Zespół „Pięciolinia” z Malanowa

Marta Tomczyk, Marta Macikowska, Marta Gruszczyńska, Karolina Frątczak, Joanna Borowczyk



## Zespół „Sami Swoi” ze Żdźzar

Jadwiga Jaśkiewicz, Teresa Marciniak, Anna Kaczmarek, Krystyna Wolska, Zofia Zduniak, Alicja Błaszczak, Bogdan Marciniak, Ryszard Jaśkiewicz, Zygmunt Marciniak (bęben), Wiesław Wyrębski (akordeon)



## Zespół „Wrzos” z Grzymiszewa

Helena Poleszczuk, Krystyna Pietrzak, Danuta Pietraszek, Janina Adamiak, Anna Zasiadczyk, Halina Rosińska, Mariola Larek, Elżbieta Lament, Salomea Maciaszczyk, Cecylia Kubańska, Jarosław Durkiewicz (akordeon)

powiatowe



niemowlaki



**ALEKSANDRA MARSZAŁ**  
córka Agnieszki i Józefa  
ur. 24 czerwca, godz. 19.05  
ważyła 3.950 g  
mierzyła 60 cm



**MICHALINA DRZEWIECKA**  
córka Doroty i Anny  
ur. 29 czerwca, godz. 12.15  
ważyła 2.840 g  
mierzyła 51 cm



**MICHAŁ JESIONEK**  
syn Elżbiety i Piotra  
ur. 25 czerwca, godz. 17.00  
ważył 4.000 g  
mierzył 57 cm



**NATALIA PURCEL**  
córka Urszuli i Dariusza  
ur. 27 czerwca, godz. 13.30  
ważyła 3.350 g  
mierzyła 55 cm



**JULIA ŚMIGIEL**  
córka Wioletty i Tomasa  
ur. 26 czerwca, godz. 15.15  
ważyła 3.120 g  
mierzyła 51 cm



**LAURA BIAŁAS**  
córka Anny i Torstena  
ur. 26 czerwca, godz. 18.10  
ważyła 3.560 g  
mierzyła 55 cm



**... DRABINA**  
syn Teresy i Zdzisława  
ur. 23 czerwca, godz. 8.55  
ważył 3.550 g  
mierzył 54 cm



**SYLWIA WITASZ**  
córka Kingi i Artura  
ur. 25 czerwca, godz. 10.15  
ważyła 3.100 g  
mierzyła 52 cm

## USC informują

### URODZENIA

Mikołaj Woźniak, Seweryn Świerczyński, Ewelina Szczeńniak, Maciej Nowak, Mateusz Witczak, Dagmara Wiśniewska, Szymon Kołata

### ŚLUBY

Tuliszków: Małgorzata Krans i Wiesław Macudziński

### ZGONY

Turek: Bronisław Błaszczak, Waław Bednarek, Anna Galińska, Irena Grzelak, Edward Izydorczyk, Eugeniusz Miszczak, Helena Nowak  
Burdzew: Marianna Zagolda, Stanisław Kowalski, Weronika Zajac  
Malanów: Waław Krzyżański, Stanisława Kamińska, Stanisława Bubela  
Władysławów: Danuta Peter, Jan Kaczała



**STOLTUR**

JAN & MARIAN MILLER

Turek, ul. Kolska Szosa 53

**Zakład Usług Pogrzebowych**

CENY PRODUCENTA

całodobowo: tel. (063) 289 17 37

godz. 7.00 - 15.00:

tel. (063) 278 56 53 w. 30, 31  
tel. (063) 278 47 22 w. 30, 31

**W. Papierska M. Piątek**

**USŁUGI POGRZEBOWE**

Dyżur całodobowy:  
tel. (063) 278 41 25  
(0601) 87 16 90

TUREK  
ul. Legionów Polskich 1/45  
oraz ul. Poduchowne 16 w godz. 8.00 - 15.00